

POSTANOWIENIE

Dnia 2 grudnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski

w sprawie z powództwa Zakładu (...) S.A. z siedzibą w B.
przeciwko Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów
o nadużywanie pozycji dominującej
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw
Publicznych w dniu 2 grudnia 2020 r.,
skargi kasacyjnej strony powodowej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 3 czerwca 2019 r., sygn. akt VII AGa (...),

I. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;

**II. zasądza od Zakładu (...) S.A. z siedzibą w B. na rzecz
Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów kwotę 360
(trzysta sześćdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego.**

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 27 sierpnia 2015 r. (Nr RKT – (...)) Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów (dalej: Prezes UOKiK lub pozwany), po przeprowadzeniu postępowania antymonopolowego, na podstawie art. 10 ustawy z dnia 16 lutego 2007 r. o ochronie konkurencji i konsumentów (dalej: ustawa lub uokik) uznał za praktykę ograniczającą konkurencję nadużywanie przez Zakład (...) S.A. z siedzibą w B. (dalej: Z (...) S.A., powód lub skarżący) pozycji dominującej na lokalnym rynku przetwarzania i składowania odpadów komunalnych obejmującym obszar gmin wchodzących w skład ustalonego w „Planie (...) dla województwa (...) 2014” Regionu IV poprzez bezpośrednie narzucanie nieuczciwych cen za przyjęcie

do Regionalnej Instalacji Przetwarzania Odpadów Komunalnych w B. i zagospodarowanie odpadów komunalnych pochodzących z terenu Gmin, które nie zawierały z Gminą B. porozumienia międzygminnego, co stanowiło naruszenie art. 9 ust. 1 i 2 pkt 1 ustawy i nakazał zaniechanie jej stosowania. Jednocześnie na podstawie art. 106 ust. 1 pkt 1 ustawy nałożył na Z (...) S.A. karę pieniężną w wysokości 59.970 zł z tytułu naruszenia wskazanego zakazu.

Od powyższej decyzji spółka Z (...) S.A. złożyła odwołanie, w którym zaskarżyła decyzję w całości oraz wniosła o jej uchylenie, ewentualnie w razie nieuwzględnienia tego żądania – o zmianę zaskarżonej decyzji poprzez zmniejszenie kwoty nałożonej kary. Wyrokiem Sądu Okręgowego w W. z dnia 23 kwietnia 2018 r. (XVII AmA (...)) Sąd I instancji oddalił odwołanie powoda. Spółka Z (...) S.A. zaskarżyła wskazany wyrok w całości wnosząc o jego zmianę poprzez uwzględnienie odwołania w całości, tj. uchylenie zaskarżonej decyzji oraz wydanie orzeczenia co do istoty sprawy stwierdzającego, że odwołujący się nie naruszył przepisów ustawy, ewentualnie w razie nieuwzględnienia tego żądania o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie odwołania w części i zmniejszenie kwoty nałożonej kary. Wyrokiem z dnia 3 czerwca 2019 r. Sąd Apelacyjny w (...) (VII AGa (...)) uznał apelację powoda od wyroku Sądu I instancji za uzasadnioną w części i obniżył nałożoną karę do kwoty 29.985 zł, w pozostałym zaś zakresie ją oddalił.

W dniu 6 grudnia 2019 r. do Sądu Najwyższego wpłynęła skarga kasacyjna Z (...) S.A. od wskazanego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...), w której skarżący wniósł o jej przyjęcie do rozpoznania wraz z wnioskami o: uchylenie zaskarżonego wyroku w całości oraz zmianę poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w W. w zakresie pkt 1 i 2 poprzez uwzględnienie odwołania Z (...) S.A. i uchylenie zaskarżonej decyzji Prezesa UOKiK w całości, a także wydanie orzeczenia co do istoty sprawy umarzającego postępowanie antymonopolowe na podstawie art. 105 k.p.a., z uwagi na jego bezprzedmiotowość oraz stwierdzającego, że Skarżący nie naruszył przepisów uokik. Ponadto zaskarżył wyrok Sądu II instancji w odniesieniu do punktu 1.1 wyroku w zakresie kwoty 29.985,00 zł, stanowiącej wysokość kary ustalonej przez Sąd II instancji oraz w całości w zakresie punktów 1.2, 1.3 oraz pkt II i III wyroku Sądu Apelacyjnego w (...).

Za podstawę skargi kasacyjnej przyjęto:

1) naruszenie prawa materialnego (na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c.), tj. art. 3 uokik w zw. z art. 6c ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zw. z art. 20 ust. 2 i 7 ustawy o odpadach w zw. z art. 38 ust. 2 pkt 2 ustawy o odpadach, poprzez brak wyłączenia stosowania przepisów ustawy uokik w oparciu o wskazany art. 3 uokik, co doprowadziło do nieuzasadnionego zastosowania przepisów ustawy uokik oraz uznania, że powód nadużył pozycji dominującej poprzez narzucanie nieuczciwych i rażąco wygórowanych cen, w sytuacji gdy ograniczenie konkurencji zostało *de facto* dopuszczone na podstawie odrębnych przepisów powołanych powyżej;

2) naruszenie przepisów postępowania, mającego wpływ na wynik sprawy (na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj. art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398¹² k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia wnioskowanego przez powoda dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia jakości odpadów dostarczanych przez podmioty nie objęte porozumieniem z powodem, brak odniesienia Sądu II instancji do pominięcia przez Sąd I instancji wniosku o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego oraz nieprzeprowadzenie powyższego dowodu z urzędu, co skutkowało błędnym ustaleniem, iż cena za odbiór odpadów od podmiotów nie objętych porozumieniem jest nadmiernie wygórowana, skutkiem czego Sąd Apelacyjny bezzasadnie zastosował art. 9 ust. 2 pkt 1 uokik;

3) naruszenie prawa materialnego (na podstawie art. 398³ § 1 k.p.c.), a mianowicie art. 9 ust. 2 pkt 1 uokik poprzez jego błędną wykładnię w zakresie pojęcia „cena nadmiernie wygórowana” i w konsekwencji bezzasadne zastosowanie, co doprowadziło do przyjęcia, że Powód nadużywał pozycji dominującej poprzez bezpośrednie lub pośrednie narzucanie nieuczciwych i nadmiernie wygórowanych cen;

4) naruszenie prawa materialnego (na podstawie art. 398³ § 1 k.p.c.), a mianowicie art. 6 k.c. w zw. z art. 9 ust. 2 pkt 1 uokik poprzez niezastosowanie art. 6 k.c. i nałożenie na skarżącego ciężaru dowodu w zakresie wykazania, że nie naruszył on przepisów uokik, podczas gdy ciężar dowodowy w postępowaniu antymonopolowym leży bez wątpienia na Organie;

5) naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na wynik sprawy (na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), tj. art. 227 k.p.c. w zw. z art. 232 zd. drugie k.p.c. w zw. z art. 278 § 1 k.p.c. w zw. z art. 398¹² k.p.c. poprzez brak przeprowadzenia z urzędu dowodu z opinii biegłego na okoliczność ustalenia jakości odpadów dostarczanych przez pomioty zarówno związane, jak i niezwiązane porozumieniem ze skarżącym oraz oparcie ciężaru dowodu wyłącznie na skarżącym, podczas gdy ciężar dowodowy w postępowaniu antymonopolowym leży bez wątpienia na Organie, który z urzędu powinien posłużyć się wiadomościami specjalnymi, czego nie uczynił ani Organ, ani Sąd I i II instancji.

W ocenie Z (...) S.A. skarga kasacyjna zasługuje na przyjęcie do rozpoznania, albowiem: a) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; b) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości; oraz c) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania skarżący wskazał, że istotnym zagadnieniem prawnym wymagającym zajęcia stanowiska przez Sąd Najwyższy jest kwestia zaistnienia obowiązku wyłączenia stosowania przez Sąd Apelacyjny przepisów uokik w oparciu o art. 3 uokik w zw. z art. 6c ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zw. z art. 20 ust. 2 i 7 ustawy o odpadach w zw. z art. 38 ust. 2 pkt 2 ustawy o odpadach. Zdaniem skarżącego należy poddać pod rozważenie nie tylko, czy przepisy ustawy o odpadach stawiają powoda w pozycji podmiotu posiadającego pozycję dominującą na zdefiniowanym rynku, ale nade wszystko czy nie zachodzą przesłanki do wyłączenia stosowania przepisów uokik w oparciu o wskazane przepisy.

Skarżący uznał, że posiadał pozycję dominującą na rynku zdefiniowanym tylko w zakresie odpadów skierowanych do niego przez gminy odbierające odpady od właścicieli nieruchomości zamieszkałych, którą to pozycję przyznawały mu odpowiednie przepisy, natomiast nie sposób mówić, jego zdaniem, o istnieniu takiej pozycji w przypadku dostarczania przez gminy strumienia odpadów z nieruchomości niezamieszkałych. Skoro więc pozycja dominująca dotyczyła wyłącznie zakresu odpadów od gmin z nieruchomości zamieszkałych, to tylko w tym zakresie można mówić o ewentualnym nadużyciu pozycji dominującej. Nie miało ono jednak miejsca, zdaniem skarżącego, przede wszystkim z tego powodu,

że art. 3 uokik oraz przepisy odrębne, przywołane powyżej, wyłączają stosowanie przepisów uokik, gdyż ograniczenia konkurencji są dopuszczone na podstawie odrębnych ustaw a powód był zobligowany przyjmować odpady z uwagi na posiadanie najlepszej dostępnej techniki czy technologii w stosunku do innych miejsc przetwarzania odpadów, co bez wątplenia wiązało się z wyższymi kosztami utrzymania przyjętych rozwiązań.

Następnie skarżący wskazał, że istnieje także potrzeba wykładni prawa, a mianowicie pojęcia „cena nadmiernie wygórowana”, zawartego w art. 9 ust. 2 pkt 1 uokik. Podkreślił, że Sąd Apelacyjny potwierdził i dopuścił zróżnicowanie cen odbioru całego strumienia odpadów gmin objętych porozumieniem w stosunku do cen odbioru negatywnie wyselekcjonowanej części odpadów z gmin nieobjętych porozumieniem. Ponadto, jak wskazał skarżący, nie budzi wątpliwości dopuszczalność stosowania cen wyższych niż konkurencji i nie jest to zakazane, jednakże ceny te nie mogą z obiektywnego punktu widzenia być nadmiernie wygórowane. Tymczasem zdaniem skarżącego, Sąd Apelacyjny zaniechał analizy kryteriów i sposobów ustalania rzeczonych cen, opierając się jedynie na własnej ocenie oraz ustaleniach organu antymonopolowego, z pominięciem wiadomości specjalnych, które wydają się niezbędne w niniejszej kwestii. Trudno zatem przyjąć, jak twierdzi skarżący, że dokonano poprawnej wykładni pojęcia cena nadmiernie wygórowana, skoro Sąd Apelacyjny nie wykazał czynników mających wpływ na jej ustalenie, ani sposobów ustalania jej wysokości, przy których można mówić o cenie nadmiernie wygórowanej, tym bardziej, że ustalenia Prezesa UOKiK w tym względzie oraz opierającego się na nich Sądu Apelacyjnego noszą znamiona subiektywności. Jak wskazuje skarżący, Prezes UOKiK ograniczył się w postępowaniu antymonopolowym jedynie do analizy porównawczej dotyczącej cen stosowanych przez powoda i innych przedsiębiorców prowadzących podobną do niego działalność.

Ponadto skarżący wskazał, że wniesiona skarga jest oczywiście uzasadniona, gdyż Prezes UOKiK nie uznał samego porozumienia powoda z częścią gmin za ograniczenie konkurencji, zaś ani organ antymonopolowy, ani Sądy I lub II instancji nie dokonały obiektywnej analizy cen odbioru odpadów przyjmowanych od gmin spoza porozumienia, pomimo tego, że powód zwracał się

z wnioskiem o przeprowadzenie badań z opinii biegłego na okoliczność jakości odpadów pozyskiwanych od podmiotów nie będących członkiem porozumienia oraz możliwości ustalenia właściwej ceny (a szczególnie jej maksymalnej wysokości) za przetwarzanie i składowanie odpadów, w sytuacji, gdy powód był ustawowo zobligowany do obioru odpadów również od pomiotów spoza porozumienia. Nie sposób zatem przyjąć, zdaniem skarżącego, że cena przez niego ustalona jest rażąco wysoką, gdyż ustalenia takie zostały przeprowadzone przez UOKiK wyłącznie w oparciu o wybiórczą analizę danych, z zupełnym pominięciem wiadomości specjalnych.

Prezes UOKiK w piśmie z dnia 4 listopada 2019 r. wniósł o wydanie w trybie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzeczenia w przedmiocie odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania z uwagi na brak spełnienia przesłanek, o których mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz strony pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm prawnie przepisanych. W przypadku nieuwzględnienia powyższego wniosku, wniósł o oddalenie skargi kasacyjnej. W uzasadnieniu odpowiedzi do skargi kasacyjnej Prezes UOKiK przedstawił argumentację powyższych wniosków.

W związku z odpowiedzią Prezesa UOKiK na skargę kasacyjną, powód wniósł w dniach 3 i 11 grudnia 2019 r. dwa pisma o identycznej treści zawierające polemikę z argumentacją przedstawioną przez pozwanego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie zasługuje na przyjęcie do rozpoznania.

Zgodnie z przepisem art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli: 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne; 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów; 3) zachodzi nieważność postępowania, lub 4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy bada w ramach tzw. przedsądu wyłącznie wskazane w skardze kasacyjnej okoliczności, które przemawiają za przyjęciem jej do rozpoznania. Jak wielokrotnie wskazywano w orzecznictwie, na tym etapie Sąd

Najwyższy nie ocenia natomiast podstaw kasacyjnych i ich uzasadnienia, stanowiących odrębny konstytucyjnie element skargi kasacyjnej (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 czerwca 2019 r., IV CSK 577/19). Sąd Najwyższy bada podstawy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wyłącznie w granicach zaproponowanych przez skarżącego, który musi je odpowiednio uzasadnić.

W niniejszej sprawie jako podstawę przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania Skarżący wskazał przede wszystkim występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego.

Przyjmuje się, że powołana przez Skarżącego podstawa występuje wówczas, gdy wskazany problem dotyczy zagadnienia prawnego, które jest istotne dla porządku prawnego, dotychczas niewyjaśnione i nierozwiązane w orzecznictwie, a więc cechujące się nowością oraz którego rozstrzygnięcie może sprzyjać rozwojowi prawa. Powołanie się na tę okoliczność wymaga, obok sformułowania tego zagadnienia, także przytoczenia związanych z nim konkretnych przepisów prawnych, wskazania, dlaczego jest ono istotne oraz przedstawienia argumentacji wskazującej na rozbieżne oceny prawne (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., II PK 2/12). Nie występuje w sprawie istotne zagadnienie prawne, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii tego zagadnienia prawnego i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności, które przemawiałyby za zmianą tego ugruntowanego poglądu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 294/11; postanowienie Sądu Najwyższego z 23 marca 2012 r., II PK 2/12). Co więcej, w orzecznictwie Sądu Najwyższego wskazuje się, że dla uczynienia zadość wymogom przedsądu konieczne jest także, by postawionemu problemowi prawnemu towarzyszył odpowiedni wywód, w którym skarżący przestawi argumenty przemawiające za trafnością rozstrzygnięcia tego problemu w sugerowany przez niego sposób oraz argumenty wykazujące wadliwość odmiennego rozwiązania przedmiotowego problemu (postanowienie Sądu Najwyższego z 9 sierpnia 2012 r., III SK 5/12).

Określając istotne zagadnienie prawne powstałe na podstawie niniejszej sprawy, skarżący przedstawił kwestię zaistnienia obowiązku wyłączenia stosowania

przez Sąd Apelacyjny przepisów uokik w oparciu o art. 3 uokik w zw. z art. 6c ust. 1 ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach w zw. z art. 20 ust. 2 i 7 ustawy o odpadach w zw. z art. 38 ust. 2 pkt 2 ustawy o odpadach. W ocenie Z (...) S.A. należy zatem poddać pod rozwałę nie tylko to, czy przepisy ustawy o odpadach stawiają powoda w pozycji podmiotu posiadającego pozycję dominującą na zdefiniowanym rynku, ale również czy nie zachodzą przesłanki do wyłączenia stosowania przepisów ustawy antymonopolowej w oparciu o art. 3 uokik oraz przywołane przepisy odrębne. Należy także podkreślić, że zgodnie ze stanowiskiem skarżącego, art. 3 uokik oraz przywołane przepisy odrębne wyłączają *de facto* stosowanie przepisów uokik w niniejszej sprawie, gdyż ograniczenia konkurencji są dopuszczone na podstawie odrębnych ustaw.

Z przedstawionym stanowiskiem nie sposób się zgodzić. W ocenie Sądu Najwyższego za zasadny należy uznać pogląd Prezesa UOKiK, iż kwestia czy dany podmiot w kontekście zastosowania art. 3 uokik zajmuje pozycję dominującą na takim rynku, czy nie, nie ma znaczenia, jeżeli rzeczywiście dochodzi do dozwolonego ograniczenia konkurencji i wyłączenia zastosowania przepisów uokik. Należy także podkreślić, że w orzecznictwie nie budzi wątpliwości teza, iż przepisy uokik obejmują działalność przedsiębiorców na wszystkich dających się zidentyfikować rynkach (wyrok Sądu Najwyższego z 13 lipca 2012 r., III SK 44/11), natomiast art. 3 uokik określa zasadę wyłączenia zastosowania wynikających z niej zakazów do zachowań przedsiębiorców wyczerpujących znamiona praktyk ograniczających konkurencję, które zostały dopuszczone w innych aktach prawnych. Ograniczenia zastosowania przepisów uokik do określonego zachowania przedsiębiorcy muszą zatem wynikać z odrębnej ustawy, przy czym samo pojęcie ustawy należy interpretować w sposób ścisły (zob. D. Miąsik, *Komentarz do art. 3, w: Ustawa o ochronie konkurencji i konsumentów. Komentarz.*, red. T. Skoczny, Warszawa 2014, Legalis).

Sąd Najwyższy podziela zatem stanowisko Prezesa UOKiK, że zasada określona w art. 3 uokik ma szczególny charakter i powinna być stosowana tylko w ramach wyjątku i w związku z tym nie może podlegać wykładni rozszerzającej. Tym samym nie może stanowić generalnej podstawy dla ograniczenia ustawowych uprawnień Prezesa UOKiK przez reguły obowiązujące w innych postępowaniach

mających częściowo charakter antymonopolowy. Słusznie bowiem wskazuje się w literaturze, że Prezes UOKiK nadal korzysta z generalnego domniemania kompetencji we wszystkich tych przypadkach, w których dochodzi do ograniczenia konkurencji (zob. C. Banasiński, *Równoległe stosowanie instrumentów prawa konkurencji i instrumentów regulacyjnych w Polsce*, w: *Prawo konkurencji – stan obecny oraz przewidywane kierunki zmian*, red. C. Banasiński, Warszawa 2006, s. 97, także: D. Miąsik, *Komentarz do art. 3.*).

Również w orzecznictwie niejednokrotnie podkreślano, że w przypadku braku wyraźnych uregulowań w przepisach ustawowych, stosowanie przepisów uokik nie jest wyłączone, jeżeli przepisy innej ustawy normują zachowania przedsiębiorców lub ustanawiają określone procedury dla rozpoznawania sporów. Sam fakt ustanowienia innego trybu administracyjnego nadzoru nad działalnością określonej kategorii przedsiębiorców nie wystarcza do zastosowania art. 3 uokik, ponieważ nie skutkuje "dopuszczeniem ograniczenia konkurencji". Nie wystarczy zatem, że działalność danej branży, jak np. telekomunikacji, energetyki, transportu, normowana jest przez szczególne przepisy branżowe (wyrok Sądu Najwyższego z 19 października 2006 r., III SK 15/06, także: wyrok Sądu Najwyższego z 28 października 2003 r., I CK 179/02, Legalis).

Nie należy także utożsamiać ograniczenia konkurencji z nałożeniem na przedsiębiorcę określonych obowiązków (wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2012 r., III SK 9/12, Legalis, także: wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2007 r., III SK 3/07, Legalis, także: wyrok SA w Warszawie z 20 września 2006 r., VI ACA 97/06, OSG 2007, nr 8, s. 67). O ograniczeniu konkurencji dopuszczonym przez inną ustawę można mówić wówczas, gdy nakładając określony obowiązek, ustawa jednocześnie wskazuje sposób, w jaki powinien on zostać wykonany i to właśnie ten sposób wykonania wypełnia znamiona praktyki ograniczającej konkurencję (wyrok Sądu Najwyższego z 18 grudnia 2012 r., III SK 9/12, Legalis). Przykładowo fakt, iż na operatorze autostrady ciąży wynikający z koncesji obowiązek zapewnienia zorganizowania świadczenia usług pomocy drogowej nie oznacza, że narzucono przedsiębiorcy sposób, w jaki obowiązek ten zostanie wykonany (wyrok Sądu Najwyższego z 25 kwietnia 2007 r., III SK 3/07, Legalis). Treść art. 3 uokik jednoznacznie rozstrzyga, iż przepis ten nie ustanawia żadnego wyłączenia o

charakterze podmiotowym. Źródłem takich wyłączeń może być – w świetle aktualnego brzmienia art. 3 uokik – jedynie ustawa szczególna (zob. D. Miąsik, *Komentarz do art. 3.*).

Słusznie zatem wskazuje Prezes UOKiK, że biorąc pod uwagę, iż art. 3 uokik sankcjonuje wyłączenie zastosowania przepisów uokik dotyczących ochrony konkurencji tylko na podstawie konkretnego unormowania wynikającego z innej ustawy, z którego wynika „dopuszczalność” ograniczenia konkurencji (wyrok SA w Warszawie z 11 stycznia 2007 r., VI ACa 765/06, niepubl., także: D. Miąsik, *Komentarz do art. 3.*) nie sposób zgodzić się z powodem, że na podstawie przytoczonych przez niego przepisów w niniejszej sprawie *de facto* mamy do czynienia z koniecznością zastosowania art. 3 uokik, Przepisy ustawy nie zakazują bowiem posiadania pozycji monopolistycznej czy dominującej, a jedynie sankcjonują przypadki nadużycia takiej pozycji na rynku właściwym. Sam fakt posiadania nawet monopolu na prowadzenie działalności na określonym rynku nie oznacza, że mamy do czynienia z ograniczeniem konkurencji w rozumieniu ustawy. Słusznie zatem podkreśla się w orzecznictwie, że nawet w przypadku działalności polegającej na organizowaniu rynku ustawa znajduje zastosowanie do takich działań organizatora rynku, w zakresie których dysponuje on marginesem swobody w kreowaniu zasad organizacji danego rynku (wyrok Sądu Najwyższego z 3 marca 2010 r., III SK 37/09). W przeciwnym razie zakwalifikowanie określonego zachowania przedsiębiorcy jako dopuszczonego na podstawie ustawy szczególnej skutkowałoby niemożnością zastosowania regulacji zawartych w uokik i oznaczałoby, że niektóre zachowania przedsiębiorców korzystałyby ze swoistego „immunitetu antymonopolowego”.

Sąd Najwyższy podziela także stanowisko Prezesa UOKiK, że wskazana przez skarżącego okoliczność, iż rynek właściwy ograniczony jest w zasadzie do obszaru rynku lokalnego, tj. obszaru regionu (...) komunalnymi, a nie krajowego, nie oznacza, że ceny odbioru i składowania odpadów mogą być kształtowane z pominięciem zasad konkurencji. Biorąc pod uwagę przytoczoną powyżej interpretację przepisu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., nie można zatem stwierdzić, że w niniejszej sprawie zaistniała przesłanka wystąpienia istotnego zagadnienia prawnego.

Skarżący podnosił także, że w realiach niniejszej sprawy istnieje potrzeba wykładni prawa, a mianowicie pojęcia „cena nadmiernie wygórowana”, zawartego w art. 9 ust. 2 pkt 1 uokik. Należy jednak wskazać, że chociaż pojęcie nieuczciwych cen nie zostało zdefiniowane w ustawie, to w przedmiotowej sprawie nie zachodzi potrzeba dokonania szczególnej wykładni tego pojęcia. W orzecznictwie przyjmuje się bowiem, że taka potrzeba nie istnieje, jeżeli Sąd Najwyższy zajął już stanowisko w kwestii wykładni przepisów i wyraził swój pogląd we wcześniejszych orzeczeniach, a nie zachodzą żadne okoliczności uzasadniające zmianę tego poglądu (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 19 marca 2012 r., II PK 294/11). Należy zatem podkreślić, że ustawodawca w art. 9 ust. 2 pkt 1 uokik przykładowo zdefiniował, że za cenę nieuczciwą można uznać cenę nadmiernie wygórowaną lub rażąco niską, a bogate orzecznictwo oparte na bazie art. 9 ust. 2 pkt 1 u.o.k.k. jest wystarczającym oparciem dla dokonania przez sąd orzekający wykładni tego pojęcia w realiach konkretnej sprawy.

Przykładowo Sąd Najwyższy w wyroku z 25 maja 2004 r., III SK 50/04 uznał, iż „nieuczciwa cena” może być odniesiona do przypadku, w którym przedsiębiorca, kalkulując cenę uwzględnia koszt, który nie został przez niego poniesiony w związku ze sprzedażą towaru lub świadczeniem usług na rzecz konkretnego kontrahenta, przy czym nie ma znaczenia, czy w taki sposób skalkulowana cena jest „nadmiernie wygórowana”. Zdaniem Sądu Najwyższego pojęcie ceny nieuczciwej obejmuje nie tylko cenę nadmiernie wygórowaną, ale również cenę bezzasadną, nie posiadającą ekwiwalentu w postaci świadczonych usług. Ceną nieuczciwą będzie także cena ustalona w całkowitym oderwaniu od kosztów świadczenia, w oparciu o przesłanki, które w zwykłych (konkurencyjnych) warunkach obrotu nie mają znaczenia dla ustalenia jej poziomu. Wskazuje się również, że cena nieuczciwa to cena umożliwiająca przedsiębiorcy osiągnięcie korzyści o wiele większych od tych, które udałoby mu się uzyskać w warunkach rynku konkurencyjnego. Taka cena to cena pozostająca bez uzasadnionego związku z ekonomiczną wartością świadczenia. W związku z powyższym Sąd Najwyższy przychylił się do stanowiska Prezesa UOKiK i uznaje, że wniosek skarżącego o dokonanie wykładni art. 9 ust. 2 pkt 1 uokik, jako warunkujący

zasadność przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie zasługuje na uwzględnienie.

W ocenie skarżącego zarzuty skargi kasacyjnej oraz ich uzasadnienie dowodzą, że przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w realiach niniejszej sprawy jest uzasadnione z uwagi na oczywistą jej zasadność. Sąd Najwyższy podkreśla jednak, że powołując się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej skarżący we wniosku o jej przyjęcie do rozpoznania powinien „zawrzeć wywód prawny wyjaśniający, w czym wyraża się owa oczywistość i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, z 10 sierpnia 2006 r., V CSK 204/06, z 9 stycznia 2008 r., III PK 70/07, z 11 stycznia 2008 r., I UK 283/07, z 3 kwietnia 2008 r., II PK 352/07 i z 5 września 2008 r., I CZ 64/08). Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07). O ile zatem dla uwzględnienia skargi wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla przyjęcia skargi do rozpoznania niezbędne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy tekstu wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia” (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 września 2003 r., IV CZ 100/03).

Biorąc pod uwagę przytoczone powyżej stanowiska Sądu Najwyższego, należy przyjąć, że skarżący nie spełnił kryteriów niezbędnych do wykazania oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c.